

J. Patrick HIGGINS*

 <https://orcid.org/0000-0003-4405-2614>

WIEDZA TO POTĘGA, ALE NIEWIEDZA JEST NIEBEZPIECZNA
REC. SCOTT SCHEALL, F.A. HAYEK AND THE EPISTEMOLOGY OF POLITICS
ROUTLEDGE, ABINGDON–NEW YORK 2020

“All persons are ignoramuses; the nature and extent of their ignorance serves to determine the extent of their knavery” – maksyma Scotta Schealla¹

Pierwsza książka Schealla podejmuje projekt ambitny. Jej dążenie opiera się na scaleniu i usystematyzowaniu w teoriach społeczno-politycznych myśli Hayeka po to, by przedstawić problematykę epistemologii politycznej. Książka stawia sobie dwa proste cele. Pierwszy z nich stanowi wypełnienie luk w myśli Hayeka dzięki rozwinięciu jej własnych założeń. Drugi natomiast to poinformowanie politycznych decydentów o ich własnej niewiedzy (*the problem of policy-maker ignorance*), co w założeniu powinno umożliwić poprawę działania systemu demokracji. Książka więc podzielona jest na dwie główne części. Pierwsza porusza zagadnienia historyczno-teoretyczne, takie jak filozofia Hayeka w opozycji do teorii Ludwiga von Misesa, ekonomia Hayeka przeciwko Johnowi Maynardowi Keynesowi, początki psychologii empirycznej młodego Hayeka jako grunt dla jego pracy nad *complexity theory* i *cybernetics*. Część druga ma natomiast charakter praktyczny. Scott pisze, w jaki sposób ukształtowały się jego badania nad cyklem koniunkturalnym, podejściem do konstytucji oraz teorią podziału władzy przez epistemologię polityczną. Chociaż książka co do zasady zrealizowała swoje zadanie, większość uwagi autor poświęcił pierwszej z wymienionych części. Ci zatem, którzy szukają porady, jak przeprowadzić prawdziwe reformy polityczne, będą rozczarowani. Pod koniec swojej pracy Scheall zaznacza, że jego badanie należy uznać za fundament potencjalnych

* Mgr, Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, doktorant w Katedrze Doktryn Polityczno-Prawnych; e-mail: pat.higgins2014@gmail.com

¹ *F.A. Hayek and the Epistemology of Politics*, Routledge, Abingdon–New York 2020, s. 18.

działań i że samo poszukiwanie istoty epistemologii politycznej jest ważniejsze niż jej ostateczne określenie:

The purpose of political-epistemological inquiry is less to complete such a scientific program than to start it: the goal is to gather as much relevant knowledge as possible about what can be achieved through political action, and thus, hopefully, to contribute to an improvement of political decision-making, if not immediately, then in the medium to long run. As in most things, it is unwise to make the perfect the enemy of the good. The fact that political epistemology can never be completed is no reason not to complete it as far as practicable².

Według Schealla problem decydentów politycznych został po raz pierwszy wyraźnie wyartykułowany przez Adama Smitha i Davida Hume'a. Jednakże, zarówno Hume, jak i jego intelektualni potomkowie popełnili błąd, rozpoczynając swoje analizy od pragnień polityków i ich motywacji, czyli od analizy normatywnej. Prawdziwym początkiem refleksji powinno być pytanie: czy politycy *umieją robić* to, co *chcą robić*. Scheall stwierdza, że aby cokolwiek zrobić, trzeba mieć niezbędne umiejętności i wiedzę. Przez większość czasu ten epistemologiczny proces jest podświadomy (czy też nieświadomy). W jego trakcie unikamy zagadnień, na których się nie znamy i których nie rozumiemy. Innymi słowy, element poznawczy stoi zawsze *przed* moralnym.

Chociaż większość członków Austriackiej Szkoły Ekonomii wyświęciła Hayeka na spadkobiercę Misesa, opierając się na krytyce epistemologicznej jego teorii w postaci braku rynku czynników produkcji, uniemożliwiającego podjęcie planowania centralnego w jakimkolwiek systemie ekonomicznym (Keynesizm, rynek socjalizmu, komunizm itd.), Scheall proponuje inną genealogię myśli Hayeka. Łączy jego badania z wcześniejszymi pokoleniami szkoły austriackiej, podkreślając teorie społecznej ewolucji (np. Karl Menger i Friedrich von Wieser) z logicznym pozytywizmem i psychologią filozoficzną w epoce *fin de siècle* w Wiedniu. Scheall opisuje proces tworzenia przez Hayeka „naturalistic and evolutionary epistemology grounded in modern cognitive science”³. Uczenie się i wiedza nabywane są poprzez instytucje społeczne, które ewoluują wraz z upływem czasu. Dla Hayeka prawda nie jest czymś, co należy obiektywnie potwierdzić, ale jest zawsze subiektywna dla każdej osoby. Społeczeństwo stanowi zatem instrument dzielenia się informacjami przez jego członków. Z drugiej strony Mises preferuje podejście aprioryczne, podkreślając, że każda osoba ma własną wrodzoną wiedzę i dlatego ani doświadczenie, ani dowody

² *Ibidem*, s. 174.

³ *Ibidem*, s. 113.

nie są wymagane do stworzenia teorii ludzkiego działania. Chociaż więc obaj krytykowali główne nurty ekonomii (ekonometrię, politykę antycykliczną, zagregowane zarządzanie popytem, analizę równowagi itd.), obaj mieli zupełnie inną wizję epistemologii, a jeszcze mniej podobną wizję polityki. Najlepsze społeczeństwa to takie, w których można swobodnie dzielić się informacjami i wartościami. Z kolei demokratyczne głosowanie w wolnym społeczeństwie jest politycznym odpowiednikiem cen w gospodarce rynkowej. Hayek jest więc oczywiście zwolennikiem klasycznego liberalizmu: w wolnym społeczeństwie z małym rządem tworzenie polityki jest epistemologicznie łatwiejsze, ponieważ jest on po prostu bardziej ograniczony pod względem liczebności.

Scheall wskazuje jednak, że poparcie udzielone przez Hayeka klasycznemu liberalizmowi nie było jednak uzasadnione w świetle jego własnych teorii: „The Austrians seem to have a well-grounded political-epistemological argument against socialism, but this is not the same as a well-grounded political-epistemological argument for liberalism”⁴. W rzeczywistości, przedstawiciele Szkoły Austriackiej nigdy nie potrzebowali dowodu na to, że epistemologia polityczna, będąc *łatwiejszą* do osiągnięcia w demokracji, jest również *możliwa*. Podobnie jak socjaliści, których krytykowali, reprezentanci Szkoły Austriackiej ukuli ekonomiczno-społeczno-polityczną teorię, która wspierała ich przekonania. Ich wkład polega na tym, że element poznawczy umiejscowiony został przed tym moralnym, jednakże nigdy nie doprowadzili oni swoich teorii do logicznego wniosku, opierającego się na założeniu, że wszystkie potencjalne systemy polityczne muszą być krytykowane, a jedynym sposobem wykazania, że jeden z nich góruje nad drugim jest stworzenie teorii politycznego przejścia między dwoma typami. Tak więc reprezentanci Austriackiej Szkoły Ekonomicznej są intelektualnymi spadkobiercami Hume’a, a nie – klasycznego liberalizmu.

Pozostała część książki poświęcona jest poszukiwaniu dowodu na to, że liberalizm polityczny z punktu widzenia epistemologii jest sprawniejszy w zakresie podejmowania decyzji niż socjalizm (lub jakkolwiek inny system polityczny wykorzystujący planowanie gospodarcze) oraz wynikających z tego teorii transformacji. W tym zakresie obowiązuje podział według analiz podejść poznawczo-mechanicznego (*epistemic-mechanistic*) oraz konstytucyjnego (*constitutional*). Pierwsze z nich ma na celu potencjalne polepszenie dialogu między wyborcami i politykami po to, by uczynić politykę bardziej realistyczną i skuteczną. Drugie natomiast obejmuje swoim zakresem projekt konstytucji

⁴ *Ibidem*, s. 75.

oraz jego wprowadzenie w życie, zarówno celem ograniczenia przestrzeni działania rządu, jak i uściślenia procesu tworzenia prawa.

Podejście poznawczo-mechaniczne zbudowane jest na badaniach Hayeka w zakresie porządku i wiedzy, gdzie porozumiewanie się jest zdolnością do koordynowania naszych indywidualnych planów z planami innych jednostek, stanowiących część większego porządku. Według jego koncepcji poznawczej nieporządek zakłóca koordynację planów indywidualnych. Zadaniem podejścia poznawczo-mechanicznego jest zmniejszenie tego typu potencjalnych przeszkód, takich jak zakłócanie procesów rynkowych przez działalność rządu. Scheall ostrzega jednak, że czasem ulepszenia w tym obszarze mogą być tylko niewielkie i przyrostowe:

Perfect social order is never the measure by which the effectiveness of such mechanisms is to be judged. The evaluation of epistemic mechanisms is always relative and never absolute. What matters is how well some mechanism coordinates knowledge and facilitates the making of actionable plans in a particular domain as compared to other possible mechanisms or to the absence of epistemic mechanisms altogether⁵.

Jaki przyjdzie więc pożytek z takiej perspektywy, jeśli nie jest ona w stanie dostarczyć jasnych odpowiedzi? Scheall zwraca uwagę, że systemy demokratyczne są notorycznie nieefektywne: wyborcy nie tylko nie wiedzą *co* politycy chcą robić, ale także politycy nie wiedzą, *jak* im to dać. Ponadto, w obliczu nowoczesnej generacji mediów społecznościowych wyborcy są o wiele bardziej świadomi, czy politycy zaspokajają ich oczekiwania, czy też nie, a politycy odczuwają jeszcze większą presję, aby zrobić coś, co zadowoli wyborców. Uciekanie się do opcji politycznych, takich jak kompromis, poddanie się wymogom szczególnych interesów lub nawet całkowita korupcja jest poznawczo łatwiejsze niż staranie się, aby pogodzić rozbieżne wymagania wyborców. Z drugiej strony wyborcy nie umieją komunikować swoich żądań politykom ani też nie są świadomi złożoności i koniecznych kompromisów w toku procesu kształtowania się polityki. W rezultacie decyzji polityczni tworzą złe i nadmierne skomplikowane regulacje, pogarszające sytuację społeczno-ekonomiczną kraju oraz sprzyjające ich własnym ugrupowaniom politycznym i ich grupom interesów. Jeśli politycy zaczną postępować zgodnie z zasadami kognitywizmu, rozsądku, ostrożności i ograniczoności, pomijając własne opinie i interesy normatywne, polityka będzie bardziej skuteczna i ostatecznie odniesie większe

⁵ *Ibidem*, s. 140.

sukcesy w osiąganiu celów normatywnych, pożądaných zarówno przez polityków, jak i ich wyborców. Nie oznacza to, że Scheall opowiada się za jakimkolwiek anarchizmem ani że liberalna demokracja jest najlepszym możliwym systemem politycznym, gwarantującym wolność jednostki. Nie ulega jednak wątpliwości, że w kontekście myślenia o mechanizmach i instytucjach demokratycznych potrzeba jest zarówno kreatywności, jak i większej dozy realizmu. We współczesnej erze mediów społecznościowych postulat ten wydaje się bardzo odpowiedzialny i dalekowzroczny.

Ostatni rozdział książki poświęcony jest spojrzeniu konstytucyjnemu na problem niewiedzy decydentów politycznych. Ma więc na celu wskazanie ograniczeń przestrzeni działania rządu, jak również uściślenie procesu tworzenia prawa. Chociaż nie można uczynić polityków ani wszechwiedzącymi, ani wszechmocnymi, możliwe jest jednak uczynienie ich *funkcjonalnie* wszechwiedzącymi i wszechmocnymi w zakresie konkretnych decyzji politycznych. Nawet jeśli niemożliwe jest rozbudowanie ich umiejętności, zamiast tego można zawęzić zarówno problemy, którymi muszą się zająć, jak również narzędzia, za pomocą których powinni je rozwiązywać w zgodzie z zasadami konstytucyjnymi. Pomaga to również zminimalizować kwestię oczekiwań wyborców, jako że uzyskaliby oni lepsze zrozumienie ograniczeń wiążących rządzących. Politykom z kolei przypisywano by mniejsze obciążenie poznawcze (*epistemological burden*), ponieważ zawsze mogliby się odnieść do treści konstytucji, w razie konfrontacji z gniewnymi wyborcami, przedstawicielami mediów czy też grup reprezentujących szczególne interesy.

W świecie, w którym stosowano by epistemologię polityczną w procesie tworzenia konstytucji, określone zagadnienia istniałyby całkowicie poza przestrzenią działalności *stricte* politycznej, ale stałyby się elementem procesu polityki społecznej. Scheall podaje przykład polityki pieniężnej i zarządzania cyklem koniunkturalnym, który był szeroko dyskutowany przez Keynesa i Hayeka. Dowody empiryczne pomogłyby zdecydować, czy ogólne zasady Hayeka oraz Keynesowskie interwencje makroekonomiczne stanowiłyby lepszą politykę w perspektywie długoterminowej. Teorie Hayeka oferują zasady ogólne, z kolei teorie Keynesa przedstawiają instrumenty interwencji. Scheall oczywiście zgadza się z konkluzjami Hayeka, uznając, że nie ma wystarczających dowodów, by poprzeć stanowisko Keynesa, mimo tego, że decydenci polityczni ogólnie akceptują je jako prawdziwe. Innymi słowy, Hayekowska krytyka keynesizmu jest epistemologiczna. Wsparcie idei Keynesa jest natomiast normatywne: jego zwolennicy podążają za jego pomysłami, ponieważ uważają, że ma rację, a nie dlatego, że istnieją dowody na to, że ma rację. Politykom zawsze łatwiej jest

zrobić cokolwiek (lub wyglądać, jakby coś robili) niż nic nie robić. Dlatego Keynes jest łatwiejszym i bardziej naturalnym wyborem dla polityków. Lecz niekoniecznie wyborem właściwym⁶.

Najważniejsze jednak pytanie to, czy taka epistemologia polityczna jest dzisiaj w Polsce potrzebna, czy stanowi ona jedynie ćwiczenie teoretyczne? Gdzie powinno się zacząć wdrażać taki projekt? *Doktryna Polaków*, książka wydana niedawno przez pracowników Uniwersytetu Łódzkiego⁷, stanowi pierwszy krok w ramach realizacji takiego projektu. Łącząc koncepcje i teorie filozofii politycznej z technikami współczesnej socjologii empirycznej, takimi jak ankiety, grupy fokusowe i modelowanie statystyczne, zapewnia zarówno konceptualną, jak i empiryczną mapę poglądów współczesnych Polaków na doktryny polityczne. Brakuje jednak jakiegokolwiek dyskusji na temat reformy konstytucyjnej w celu zaspokojenia wspomnianych dążeń, w której Hayekowsko-Schaellowska koncepcja epistemologii politycznej mogłaby służyć jako pomost łączący fakty społeczne z polityką w ramach jednej struktury konstytucyjnej. Studia empiryczne, takie jak w *Doktrynie Polaków*, mogłyby zapewnić podstawy do ponownej oceny Konstytucji z 1997 r., która przecież pod wieloma względami stanowiła raczej kompromis wynikający ze zmian ustrojowych niż spójny dokument wyrażający polską konstytucyjną i doktrynalną tożsamość. Obecnie, po 30 latach funkcjonowania systemu demokratycznego, projekty empiryczne będą coraz bardziej potrzebne do odbudowania politycznego i społecznego konsensusu na temat tego, jak Polska powinna wyglądać w przyszłości.

⁶ *Ibidem*, s. 166–170.

⁷ **Z. Rau, K.M. Staszyńska, M. Chmieliński, K. Zagórski**, *Doktryna Polaków: Klasyczna filozofia polityczna w dyskursie potocznym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego i Wydawnictwo Naukowe Scholar, Łódź 2020.